GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę Nro. 108. 6. Lipca 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Cesarz i Król, raczył Radce Magistratu Lwowskiego, W. Jana Hofmana, za iego wieloletnie chwalebne usługi mianować nayłaskawiey Burmistrzem Miasta Lwowa i dać mu tytuł C. K. Radcy.

Magistrat Lwowski ceniąc chwalebne 24roletnie zasługi, iakie W. Fryderyk Hennig, pierwszy Chirurg i Akuszer mieyski, tudzież Inspcktor cmentarzy, w leczeniu Mieszkańców Lwowa i Poddanych mieyskich, w szczepieniu ospy i niezmordowanem wykonywaniu przepisów względem zdrowia wydawanych położył, mianował go honorowym Obywatelem Miasta Lwowa.

Z Wiednia dnia 28. *Czerwca.* — N. Cesarz i Król zważywszy wielkie przywiązanie, które dawny Wóyt Berna (w Szwaycaryi) Baron Mülinen i przodkowie iego przez długi szereg lat Habsburskiemu i Austryackiemu Domowi Cesarskiemu okazywali; ocenіwszy nadto ich zasługi, raczył rzeczonego Barona mianować bez taxy Hrabią Austryackim, i przypuścić do uczestnictwa tey naywyższey łaski synowca iego Rudolfa Mülinen, Królewsko - Wirtemberskiego Szambelana i Radce poselstwa.

J. C. K. Apostolska Mość raczył Hrabiego Detley Einsiedel, Królewsko - Saskiego Ministra gabinetowego i spraw zagranicznych, zaszczycić W. Krzyżem Królewsko-Węgierskiego orderu S. Szczepana.

J. C. K. Mość pozwolił swoiemu Radcy Stanu i Konferencyi, oraz pierwszemu przybocznemu Lekarzowi swoiemu, Baronowi Stiftowi, nosić ozdobę orderu S. Michała, którym go Król Jmć Francuzki zaszczycił.

W Gazecie Wiedeńskiey z dnia 26go i 27go Czerwca, czytamy następuiące ogłoszenia:

Doniesienie.

Tymczasowa Dyrekcya uprzywileiowanego Austryackiego Banku narodowego donosi, że dnia 1go Lipca zaczynaią się działania banku not (*Zettel - Bank*), ustanowionego dla wymiany papierowych pieniędzy.

Otworzone będą tym końcem dwie kassy, to iest składkowa i mieniaiąca kassa Banku. (*Einlags - und Verwechslungskasse*).

Kassa składkowa przyymuie składki w papierowych pieniądzach i wydaie za nie, według przepisów §. 5go naywyższego Patentu z dnia 1go Czerwca r. b., częścią noty bankowe (*Banknoten*), częścią assygnacye na wzięcie iednoprocentowych obligacyi, od których prowizya w monecie konwencyyney wypłacaną będzie. Gdy takowe obligacye brzmią na ilość 100, 500, 1000 i 5000 Złot. Reńskich, przeto i assygnacye według tych czterech podziałów w kassie wygotowanemi i w żądanych gatunkach wydawanemi będą.

Właściciele tych assygnacyi otrzymaią natychmiast z C. K. Uniwersalney Kassy długów kraiowych stosowne obligacye, od których prowizya z tym dniem się zaczyna, którego składka w papierowych pieniądzach Bankowi oddaną została.

Formy banknotow, assygnacyi na obligacye i samychże obligacyi, ogłoszonemi będą osobnemi okólnikami Rządu.

W Kassie wymiany mogą banknoty na monetę konwencyyną, a moneta konwencyyna na banknoty bydź wymienianemi. Dla ułatwienia wymiany banknotów, wchodzących w większych ilościach do kassy mieniaiącey, zrobiono urządzenie, aby moneta konwencyyna wydawaną była stronom także i w workach po 500 Reńskich, opatrzonych pieczęcią banku, za co opłata workowa po 1 Złot. Reńskiemu w Walucie Wiedeńskiey składaną bydź ma.

Oprócz tych kass otworzoną będzie d. 15. Lipca ieszcze trzecia kassa, gdzie za składkę 2000 Zł. Reńskich w papierowych pieniądzach i 200 Zł. Reńskich w monecie konwencyyney, wydaną będzie assygnacya na akcyę bankową. Te assygnacye są według poniższego formularza (in folio) drukowane, przez tymczasowego Dyrektora i Urzędnika kassowego podpisane, i na imie akcyonisty wydane.

Składka akcyyna może bydź dla większey łatwości złożoną w czterech równych ratach

)(

kwartalnych. Za takie cząstkowe płacenia kwit tylko z kassy wydanym będzie, i dopiero po zapłaceniu czwartey raty, assygnacya na akcyę, po zwróceniu reszty kwitów, wręczoną zostanie.

Dla uniknienia wszelkiego nacisku do tey kassy, spisywani będą ci, którzyby w dniu przyyścia swoiego do kassy zaspokoionymi bydź nie mogli, a w przylepianych spisach akcyi, które wziąć sobie życzą, wyznaczonym będzie dzień, w którym złożyć maią zapłatę.

Same akcye bankowe wydawać będzie zupełnie konstytuowany Instytut bankowy, po zwróceniu mu tymczasowych assygnacyi.

Składki na akcye bankowe będą według §. 29go naywyższego Patentu tak długo przyymowanemi, póki się liczba 50,000 akcyi nie zbierze; dla oznaczenia iednakże czasu, w którym stosownie do §. 9go odprawić się ma według przepisu wybor Wydziału bankowego, stanowi się termin do ostatniego Lipca roku bieżącego na wyż pomienione zapisanie, po którym to terminie przez wszystkich akcyonistow, gdy liczba 1000 akcyi osiągnioną, lub przewyższona będzie, a składki wniesione zostaną, wybór Wydziału bankowego przedsięwziętym będzie.

Kassy banku otworzone są codziennie od 9tey do 12tey godziny przed południem, a od 3ciey do 5tey po południu, niedziele i święta wyiąwszy. Przystęp do nich głównemi schodami, a napisy nade drzwiami pokazuią kassy.

W Wiedniu d. 26. Czerwca 1816.

Adam Hrabia Nemes,
tymczasowy Gubernator Austr. Banku narodowego.
Jan Henryk Kawaler Geymüller,
tymczasowy Dyrektor Austr. Banku narodowego.
Tadeusz Berger,
tymczasowy Dyrektor Austr. Banku narodowego.

(Następuie formularz assygnacyi na akcyę bankową.)

Okólniki C. K. Rządu kraiowego Niższey Austryi.

I. Gdy w skutku naywyższego Patentu z dnia 1. Czerwca r. b. ze strony uprzywileiowanego Austryackiego narodowego banku not, wymiana znayduiących się w obiegu papierowych pieniędzy na banknoty i assygnacye na procentowe obligacye kraiowe z dniem 1wszym Lipca rozpocząć się ma, zatem formularze pod A i B, według których tak assygnacye, iako też rzeczywiste obligacye kraiowe wydawanemi będą, podaią się do powszechney wiadomości z następuiącemi uwagami:

Pierwsze. Austryacki narodowy bank not wydawać będzie assygnacye na wzięcie obligacyi według wyboru stron, a to stosownie do ilości 100, 500, 1000 i 5000 Zł. Reńskich, na które Uniwersalna Kassa długów kraiowych wyda obligacye.

Drugie. Prowizya od tego dnia liczyć się będzie, którego papierowe pieniądze do banku wniesionemi zostaną.

Trzecie. Z każdą obligacyą wydanemi zostaną procentowe kupony na lat 12, a prowizya 1go Stycznia i 1go Lipca każdego roku wypłacaną będzie.

W Wiedniu d. 20. Czerwca 1816.

(Następuią podpisy, tudzież formularze assygnacyi na obligacyę i samychże obligacyi.)

II. Z odwołaniem się na Patent naywyższy z dnia 1go Czerwca r. b., podaią się do publiczney wiadomości pod A i B wzory Austryackich banknotów narodowych na 5, 10, 25 i 50 Zł. Reńskich, tudzież opisanie ich formy.

Wzory trzech dalszych gatunków banknotów na 100, 500 i 1000 Zł. Reńskich, tudzież opisania onychże, dodatkowo ogłoszonemi będą.

W Wiedniu d. 20. Czerwca 1816.

(Następuią podpisy, tudzież w drukowanym osobno okolniku pod A wzory rzeczonych banknotów, a pod B opisanie onychże.)

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Niderlandy.

Według doniesień pism publicznych, podniosły się w Antwerpii na giełdzie znakomicie w cenie papierowe pieniądze Austryackie, w dniu odebranych tamże Patentów Cesarza Jmci Austryackiego, tyczących się urządzenia rzeczy pienięzney. Patenta rzeczone są dla głębokiey mądrości, z iaką ułożonemi zostały, przedmiotem powszechnego podziwienia. (Podobne doniesienia nadchodzą do Wiednia — według zapewnienia Dostrzegacza Austryackiego — ze wszystkich miast handlowych Europy.)

Dnia 1. Czerwca oddali Kommissarze Pruscy Kommissarzom Króla Jmci Niderlandzkiego odstąpione uchwałami Kongressu Wiedeńskiego Królestwu Zjednoczonych Niderlandów dotychczasowe miasta Kliwii Zevenaer, Huissen, Malburgen i Limers. Miasto Tournai stanie się tak, iak Charle-

roi i Namur, znakomitą twierdzą. Jeszcze Ludwik XIV., któremu pokoiem Akwizgrańskim r. 1668go odstąpionem było, kazał ie był mocnemi warowniami z cytadellą opasać; obie iednakże zaniedbanemi były w późnieyszych czasach, a nakoniec z rozkazu Józefa II. rozwalonemi zostały.

Francya.

Xiężna Berry przybyła d. 14. Czerwca o wpół do 5 godziny po południu do Namours, i tam nocowała. Niektóre gazety Paryzkie piszą, że do Xięcia Levis, który, gdy na ląd wysiadła, Włoskim chciał do niey przemówić ięzykiem, miała się odezwać: „Po Francuzku, po Francuzku! Żadnego iuż więcey nie znam ięzyka.“

Monitor zawiera pod d. 16. Czerwca list Xięcia Richelieu, pisany do Ministra Przychodów względem sposobu rozdania 500,000 franków, które Xiąże Berry z dotacyi swoiey, i dalszych 500,000 fr., co z wyznaczonych dla siebie wydatków weselnych poświęcił na wsparcie biednych mieszkańców owych Departamentów, które przez wypadki woienne naybardziey ucierpiały; maią bydź oraz przytem rozdanemi owe dziesięć milionow, które Król ze swoiey Listy cywilney w tymże samym szlachetnym preznaczył celu.

Akt oskarzenia owych 28 osób, które są wplątanemi w spisek tak zwanych Patryotów roku 1816, składa tom cały. Rosprawy miały się rozpocząć d. 27. Czerwca. Sprzysiężeni knowali spisek nieszczęścia swoiego w podłych szynkowniach pokątnych. Pewny szynkarz żali się, że mu ieden z tych panów, który przypinał sobie ozdobę legii honorowey, ukradł 6 butelek wina. Garbarz Pleignier w szczególnieyszy sposób tłómaczy powody, które go zniewoliły do stawienia się na czele tayney organizacyi patryotów r. 1816go. Ponieważ rozporządzeniem Królewskiem kroy botów lekkiey iazdy odmienionym został, zatamował się więc nieco przemysł, którym on się trudnił; był przeto zniewolonym temu położenia rzeczy uczynić koniec . . . . . !

Dziennik Departementu Indry i Ligery zawiera, co następuie: „P. Prefekt w Tours rozkazał z mocy udzielonego sobie od Ministra Policyi upoważnienia pewnemu znakomitemu młodzieńcowi obcemu, ażeby wyniosł się z tego miasta, gdzie od nieiakiego przebywał czasu, a w dniach 14tu oddalił się z Królestwa. Młodzieniec ten dał się powodować niektórym źle myślącym, i przy kilku sposobnościach okazywał ducha, któremu rodacy iego wielce przyganiaią. Spodziewamy się, że to będzie pierwszym i ostatnim przykładem narażenia gościnności w mieście, którego mieszkańcy zawsze tak uprzeymie i przyiacielsko obchodzili się o obcymi.“

Listy z Maubege donoszą, że korpus woyska Rossyyskiego we Francyi, zostaiący pod rozkazami Jenerała Woroncowa, uzupełnionym będzie artylerzystami i piechotą z Rossyi. Woysko to wynoszące 5 do 6000 ludzi, wylądnie w Havre. Na to mieysce maią żołnierze, do służby nie ze wszystkiem zdatni, wsiąść na okręty i powrócić do Rossyi.

Donoszą od Renu pod d. 6. Czerwca, że wiadomość, iakoby świeży korpus woyska Austryackiego miał przyyśdź na mieysce owego, który stoi teraz w dwóch wschodnich pogranicznych Departementach Francyi, nie potwierdziła się. Podobnież mylnie obwieszczały pisma publiczne, że oznaymiono Rządowi W. Xięstwa Badeńskiego, iż oddziały woyska przechodzić będą tamtędy do Francyi. Naczelny Dowodca Austryacki Baron Frimont, Jenerał powszechnie szanowany, bawi ieszcze w swoiey kwaterze główney w Kolmarze. Nieobecność iego w tem mieście była krótką, i wątpiemy, żeby, iak Francuzkie namieniaią gazety, miał bydź dni kilka w główney kwaterze w Cambrai; ieżeli tam był, tedy pewnie w nayiększem incognito. O bliskiem ziechaniu Xięcia Wellingtona w okolice Nadreńskie dla oglądania stoiących tam wóysk sprzymierzonych, znowu wszystko ucichło; musi to więc bydź niepewnem, lubo wieść o tem przybyciu stała się w woysku sprzymierzonem powszechną; zapowiedziane popisy woyska, także dotąd ieszcze nie nastąpiły. Woyska te z mieszkańcami, równie iak ich Dowodcy z nayważszymi Urzędnikami Francuzkimi, ciągle w naylepszey zostaią zgodzie, w czem dopomaga wiele surowa karność i ludzkość w postępowaniu Jenerałów i Officerów. Staraią się ile możności uwolnić mieszkańców od przykrości, pochodzących z przebywania wóysk obcych; wprowadzono dla tego zwolna woyskowe koszary, gdzie żołnierze z magazynów liwerantów żywność swą pobieraią. Duch powszechny w Departementach pogranicznych iest dobrym, i żadnego do skargi nie daie powodu. Nie ma tu ani śladu owego podżegania, którego sprawcy niepokoiów dopuścili się w niektórych wewnętrznych Prowincyach Francyi. Wypadki w Departemencie Izerskim, którym przytomność ducha Jenerała Dannadieu prędki położyła koniec, nie mogłyby były zre-

sztą mieć szkodliwego wpływu na ogół, gdyż w razie niebezpieczeństwa natychmiast Xiążę Wellington naydzielniey byłby sobie postąpił, do czego iuż w naypierwszéy chwili były na pogotowiu środki. Sprzymierzeni zdaią się mieć stałe przedsięwzięcie zniszczenia w samym zarodzie wszelkich zamachów, którychby malkontenci albo anarchiści przeciw Królewskiemu dopuścili się Rządowi. Prawdziwie, tym tylko sposobem może nareszcie Francya, równie iak cała Europa pozyskać trwały pokóy, którego potrzebuiemy wszyscy po tak straszliwych, ustawicznych burzach.

Gazeta Leodyyska zawiera z Lille pod d. 31. Maia, szczegóły (*doniesionego w 95tym i 96tym nrze gazety naszey na stronnicy* 462) stracenia Jenerała Chartrana, na iedney z baszt cytadelli tameczney. Skoro postawiono tam woysko i zamknięto przystępy, uwiadomiono Jenerała, że go oczekuią. Wyszedł natychmiast z swego więzienia, zatrzymał się chwilę w postawie odważney, spoyrzał na żołnierzy, pozdrowił ich, i udał się na mieysce spełnienia wyroku, gdzie czekał nań oddział weteranów. Tam nie dopuścił, by mu zawiązano oczy, lecz wyrzekł stałym i przenikaiącym głosem te słowa: „Towarzysze, umiałem żyć, potrafię i umrzeć. Tak często widziałem śmierć, że zawsze spokoynym na nią patrzałem okiem; zgon móy iest iednem z dobrodzieystw Króla. Daley więc, tu macie mierzyć (skazuiąc ręką na czoło); serce zawsze było czystem.“ W tem zawołał: Palcie! i poległ. Stracenie to, miało tymczasem wielkie na mieszkańcach sprawić wrażenie.

P. Lainé, teraźnieyszy Minister spraw wewnętrznych, iest bez ochyby zacnym i światłym mężem, którego wszystkie strony szacować muszą. Przyiął atoli tymczasowo ten ważny urząd na usilną prośbę Króla; posiada miłość Monarchy, bo nigdy prawdy nie tai, lecz z szczerością Stoików wystawia rzeczy tak, iak są. Łatwo zgadnąć, iż taki człowiek niewiele ma przyiaciół u Dwora. Dla tego powstaią mocno na zasady iego, i bydź może, iż niedługo urząd ten piastować będzie. Dobiiaią się iuż niektórzy o niego, zapewniaiąc stronników i pochlebców swoich, iż wszystko pięknie urządzą. Zacny ten człowiek ściągnął na siebie nienawiść Duchownych przez ponowienie zakazu wydanego za rządu Bonapartego, ażeby nie odprawiano publicznych processyy w miastach, gdzie Protestanci maią swoie kościoły. Processye te bywały powodem wielkich gwałtów, i znacznie przykładaią się do prześladowania Protestantów w południowey Francyi. P. Lainé oparł się także surowym środkom, iakich chciano użyć w Grenoblu, to iest, zburzeniu domów należących do winowayców. Urodził się on na wyspie St. Domingo. Oyciec iego był bogatym właścicielem plantacyi, i nazywał się właściwie Hortens. Matka iego była Kreolką.

Szwaycarya.

Jenerał Kościuszko oglądał dnia 27. i 28. Maia sławny Instytut Pestaloccego w Iverdonie. Wypytywał się o wszystko iak naytroskliwiey. Po skończeniu nauk, młodzi uczniowie czynili małe obroty woyskowe i ćwiczenia gimnastyczne. Jenerał Kościuszko oświadczył Panu Pestaloccemu, iżby się poczytał za szczęśliwego, gdyby taki instytut wprowadzony był do Polski.

Rossya.

Gazety Rossyyskie donoszą pod artykułem z Petersburga co następuie:

N. Cesarzowa Marya wyiechała od kilku dni z tuteyszey stolicy do letniego mieszkania w Pawłowsku. W niedzielę, dnia 21. Maia (2. Czerwca) N. Pani, z powodu rocznicy urodzin N. Jey Syna W. Xięcia Konstantego, przyymowała powinszowania od wielkich Urzędników Dworu i różnych znakomitszych osób.

W. Xiążę Mikołay d. 16. (28.) Maia w nocy przybył do Porzecza, gdzie nazaiutrz oglądał pułk Irkucki huzarów i iego szpital, a dla podupadłych przez woynę mieszkańców 1000 rubli ofiarowawszy, do Smoleńska wyiechał. Do miasta tego przybył dnia 18. (30.) o godzinie 5tey wieczorem, i udał się prosto do Kościoła Wniebowzięcia Panny Maryi. Z Kościoła przybył do przygotowanego dla siebie domu, gdzie przez Urzędników woyskowych i cywilnych był przyięty. Nazaiutrz był na paradzie woyskowey, po którey W. Xiążę w powyżey rzeczonym Kościele był na Mszy S., którą miał Biskup Joasaf. Potem oglądał miasto, będące w niem zakłady, i mieysca pamiętne wypadkami 1812 roku.

Dnia 24. Maia (5. Czerwca) o godzinie 9tey wieczorem, po długiey chorobie z żalem powszechnym umarł JO. Xiążę Mikołay Iwanowicz Sołtyków, Marszałek, Prezes Rady Państwa i Komitetu Ministrów.

Turcya.

Do zwyczaynych w Konstantynopolu niebezpieczeństw powietrza i ognia, przyłączyła

się pierwszych dni Czerwca inna ieszcze plaga, to iest: niedostatek wody, który osobliwie przedmieście Pera (gdzie Chrześciianie mieszkaią) wielką wprawił obawę. Zawalenie się iedney części sklepionych kanałów podziemnych z oddalonych cystern wodę do Pery prowadzących, zrządziło ten dotkliwy, szczęściem tylko przemiiaiący niedostatek. Rząd użył natychmiast wszystkich środków, ażeby złemu ile możności nayspieszniey zapobiedz, i wyschłe studnie znowu w obfite zamienić źrodła.

Niektóre porównawcze uwagi o zwyczaynych kotłach gorzałczanych z wielkiemi czapkami i o dystyllacyi parney, przez J. C. Hofmana, Prof. Technologii w Szkole Administr. Warsz.

(Z Pamiętnika Warszawskiego.)

Wiadomy iest każdemu zwyczayny sposób dystyllowania wódki, i z tey przyczyny oszczędzamy sobie pracy w opisywaniu metody takowey. Lecz od 12 lat blisko, tu i owdzie nowa dystyllacyi metoda zaprowadzoną została, o którey składzie nieco namienimy, nim do porównania obydwóch w rozmaitych względach przystąpimy.

Ten nowy i w istocie dowcipny sposób zasadza się na pewnych prawidłach natury, które naprzód Angielski fizyk Black dostrzegł i do wiadomości podał. Wystawmy to prawidło natury pod zmysły, bardzo prostem doświadczeniem. Weźmy naczynie do warzenia i napełniymy ie wodą ciepłą na O. Wodę tę zagrzyymy do 80 stopni podług Reaumura, to iest do zagotowania, i podzielmy spaloną przy tém ilość drzewa na 80 równych części. Można więc na każdy w szczególności w wodzie sprawiony stopień ciepła, iedną część drzewa liczyć. Gotuiąc wodę ieszcze dłużey aż dopóki się cała w parę nie zamieni, potrzebować do tego będziemy ieszcze około 400 części drzewa, t. i. pięć razy więcey, aniżeli do zagotowania wody wyżey wymienioney temperatury. Widzimy z tąd, że każda ilość wody na O do zagotowania tylko 80 części ciepła, a do zamienienia iéy w parę, ieszcze 400 takichże wymaga *). Chociaż zaś w parę zamieniona woda tyle w siebie wciąga ciepła, nie okazuie iednak na termometrze więcey nad 80 stopni, lecz za to około 1600 razy więcey mieysca zaymuie, aniżeli wprzódy. Ta ilość ciepła, którey iuż termometr nie wskazuie, obróconą iest na zmienienie stanu skupienia wody, i w parze wodney dla zmysłów naszych równie iest trudną do rozpoznania, iak owe 44 funtów wody, które w 100 funtach ałunu zwyczaynego krystalizowanego są ukryte. To w parze wodney zawarte ciepło, nazywa się ciepłem ukrytem. To to iest ukryte ciepło, które cuda dystyllacyi parney sprawuie. Przystosuymy teraz powyższe doświadczenie do dystyllacyi parney. Z kotła, który parnym nazywać będziemy, wyprowadźmy rurę aż prawie na dno innego wielkiego naczynia, mogącego bydź z drzewa, a które kadzią dystyllarną nazwiymy. Kocioł parny ma bydź tak zamknięty, aby ani powietrze ani para wychodu z niego mieć nie mogły, a rura z kotła parnego do kadzi dystyllarney przechodząca, w przykrywie teyże kadzi z podobnąż dokładnością wprawiona bydź powinna. Osadzona iest nareszcie na przykrywie kadzi rura z wężownicą rurówki związek maiąca.

Daymy na to, że kocioł parny zawiera 375 miar wody, a kadź dystyllarna niech obeymuie 1000 miar zacieru, i przytem niechay będzie tak wielką, aby w nią ieszcze około 250 miar płynu iakiego wlać można było. Wlewamy naprzód 1000 miar zacieru w drewnianą kadź dystyllarną, a kocioł parny 375 miarami wody napełniwszy, ogień pod nim rozniecamy. Gdy się woda gotuie, rozgrzewanie iey coraz iest większe; a że kocioł parny iest zamknięty, para więc przez wyprowadzoną z niego rurę w drugie naczynie przechodzić musi, i przez ciśnienie pary następuiącey w rurze prostopadle na dół iest tłoczoną; aż nareszcie miesza się z zacierem i tam ciepło swe utraca; natomiast zaś tenże staie się coraz cieplejszym, a to w tym stosunku, iak para iednego funta wody 5 funtów na O temperatury zacieru do zagotowania się rozgrzewa, a przeto para z 200 miar wody, 1000 miar na O temperatury zacieru do zagotowania się rozgrzać musi. Gdy iednak zacier naymniey 10 stopni ciepła zawiera, przeto para około 2175 miar wody, dostateczną iuż iest 1000 miar zacieru aż do zagotowania się rozgrzać, lecz zarazem zacier 175 miarami wody rozrzedzonym zostaie. W kotle parnym znaydować się więc ieszcze będzie 200 miar wody, którey w parę nie przestaiemy zamieniać. Przechodząca z niey do kadzi dystyllarney para, iuż dłużey ostudzaną

*) Sciśley rachuiąc, tak się ma uwięziony cieplik pary wodney do termometrycznego, iak 419 do 80. Wyżey wymieniony, nie bardzo od prawdziwego odstępuiący stosunek, podaię dla ułatwienia rachuby tey klassie czytelników, którą sobie wystawiłem.

a przeto i zgęszczaną bydź nie może, skoro zacier do 80 stopnia rozgrzanym został. Musiałaby przeto przez cały zacier za pomocą rury z kotła (wyprowadzoney do rurówki przechodzić, gdyby przy 80 stopniu ciepła zacieru tworząca się para wyskoku winnego, parze wodney nie odeymowała ciepła, oneyże z powodu mnieyszey ciężkości gatunkowey nie uprzedzała, i z rurówki w stanie cieczy pospolicie lutrem zwaney nie wydobyła się. Gdyby kadź dystyllarna była zupełnie złym przewodnikiem ciepła, tak, aby tegoż ciepła wcale nie przepuszczała, natenczas z kotła parnego wychodząca para wody przepędziłaby do rurówki większą nieco ilość pary wyskoku winnego; gdy iednak pewna ilość ciepła ginie, przeto przypuśćmy, iż 200 miar pary wodney zupełnie 200 miar lutru przepędzaią. Ta iest prawie ilość lutru mogąca się w takowym razie otrzymać z tysiąca miar zacieru, który rozrzedzonym został 375 miarami wody w kształcie pary z nim złączoney. Obrachuymy teraz ilość drzewa do takowey dystyllacyi parney potrzebnego. Kocioł parny zawiera 375 miar wody. Na każdy w szczególności stopień ciepła w iedney miarze wody sprawiony, iedną też część drzewa bierzemy. Niechay temperatura wody w kotle parnym będzie stopni 10, potrzeba ią więc tylko o 70 stopni podwyższyć, i z tego powodu liczymy tylko 70: 375 = 26250 części drzewa, lub inney materyi palney do zagotowania owych 375 miar wody. Aby zaś też 375 miar warzącey się iuż wody w parę zamienić, potrzeba ieszcze 5. 80 375, to iest 150,000 części drzewa. Spotrzebowaliśmy więc w ogólności przy dystyllacyi parney 176250 części drzewa.

Tęż samą rachubę przystosuymy teraz do pospolitego składu dystyllacyi, w którey ogień bezpośrednio pod kotłem dystyllarnym rozniecanym bywa. Przypuszczaiąc, że takowy kocioł dystyllarny także 1000 miar zacieru pod 10 stopniem ciepła zawiera, potrzeba do zagotowanie ich podobnież 70. 1000 = 70,000 części drzewa. Warzenie powinno trwać ieszcze dłużey dla odpędzenia lutru. Gdy iednak zacier nie tyle przez wodę rozrzedzonym bywa, iak przy dystyllacyi parney, przeto będziemy mieli do odpędzenia naywięcey około 185 części lutru. Do tego potrzeba nam ieszcze 5. 80 185=74000 części materyi palney, tak dalece, iż całkowita ilość drzewa w pospolitem naszem pędzeniu nie powinnaby więcey iak 144000 części drzewa wynosić. W dystyllacyi parney potrzeba podług teyże rachuby w ogólności 176250 części, a przeto 32250 części więcey, aniżeli w pospolitey; czyli inaczey, ilość przy dystyllacyi parney spożytkowanego drzewa tak się ma do ilości drzewa w pospolitey dystyllacyi potrzebnego, iako 100 do 81, 7; to iest w pospolitey dystyllacyi powinnoby bydź 1 na sto drzewa oszczędzonego.

Uważać tu należy, iż dla uczynienia rachuby iak nayprostszą, na rozmaite ieszcze okoliczności względu nie mieliśmy, iak n. p. na rozmaitość gatunkowego ciepła pary wodney i pary wyskoku winnego, na rozmaitość czasu, w którym zaczyna się warzyć woda i zacier, na ciśnienie atmosfery i t. p.

Gdy iednak okoliczności te przy obydwóch dystyllacyi sposobach iednostaynie wpływ swóy maią, przeto wypadek arytmetyczny przez pominienie ich wcale się nie zmienia.

Z tego, cośmy dotąd powiedzieli, iasno się okazuie, że dystyllacya parna nietylko większey ilości drzewa, ale nadto i dłuższego czasu wymagać musi. O prawdzie tey po krótkiem zastanowieniu się łatwo przekonać można, gdy przy dystyllacyi parney nie tylko większa iest massa płynu do zagotowania, lecz nadto więcey iest lutru do odpędzania.

Poprzedzaiące iednak rozumowania, bynaymniey rzeczy całey nie zbiiaią; doświadczenie bowiem przekonywa nas, iż dla przepędzenia teyże samey ilości zacieru, mniey potrzeba drzewa w dystyllacyi parney, aniżeli pospolitych na ten koniec używaiąc kotłów. Potwierdzaią to ze wszech miar wiary godni mężowie; potwierdzaią wielkie fabryki wódek, w których obudwóch sposobów używaią. Są to fakta zaprzeczonemi bydź nie mogące, i które przeto na wszelką zasługuią uwagę. Ta w istocie szczególna sprzeczność, ta pozorna praktyki z teoryą walka, może łatwo dadź powód mało zastanawiaiącemu się dostrzegaczowi, do powątpiewania o dokładności wyżey przytoczonych, na teoryi wspieraiących się uwag. Gdy iednak twierdzenia takowe podobnież na niewątpliwych zasadzaią się doświadczeniach, przeto albo przypuścić należy, że Blak, Lavoisier, Rumford i inni sławni natury badacze z fałszywie poczynionych dostrzeżeń fałszywe poczynili wnioski, lub że w pospolitych dystyllacyach naszych błędne zachodzą urządzenia, przez które wypadki tak dalece się z sobą nie zgadzaią. Komu nieco tylko prace owych mężów są znane, ten prędzey zapewne niedoskonałości w naczyniach naszych destyllarnych, niż gdzieindziey spodziewać się będzie.

(*Dokończenie nastąpi.*)